

Eldorado? Nie wszędzie

19 stycznia 2017

Stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce jest obecnie najniższa od 1990 roku i wynosi 8,3 proc. Niestety w niektórych regionach kraju sytuacja wygląda dużo mniej kolorowo.

Jak pisze forsal.pl, w końcu 2016 r. stopa bezrobocia była najniższa od 26 lat. Ale nie wszystkie regiony mają powody do optymizmu. Wśród 16 województw aż w siedmiu stopa bezrobocia była dwucyfrowa i wynosiła od 10,3 do 14,2 proc. Nadal więc w połowie kraju odsetek osób pozbawionych zajęcia jest wysoki. Dotyczy to głównie województw na wschodzie kraju.

Mapa wysokiego bezrobocia od lat pozostaje niezmieniona. „Utrwała się więc podział na zachodnią, lepiej rozwiniętą Polskę A i słabiej rozwiniętą wschodnią Polskę B” – ocenia prof. Zenon Wiśniewski z UMK w Toruniu. Wysokie bezrobocie pogłębia to, że w rejonach tych nie powstają nowe inwestycje, a więc i miejsca pracy. Biznes się tam nie pojawia ze względu na kiepską infrastrukturę drogową, brak wykwalifikowanych pracowników oraz słaby popyt, wynikający z niskich dochodów mieszkańców. Najlepiej wykształceni fachowcy z terenów o wysokim bezrobociu wyjeżdżają za granicę albo do dużych miast, gdzie łatwiej jest znaleźć pracę i uzyskać godne zarobki.

PKB liczony na mieszkańca Polski wschodniej wciąż może być więc o blisko 30 proc. niższe niż przeciętna dla kraju.

Źródło: NowyObywatel.pl